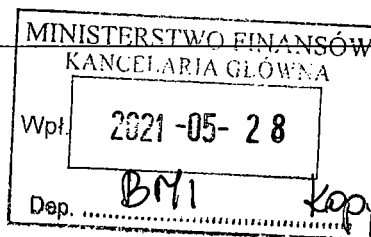


Dane wnoszącego petycjęRPW/71346/2021 P
Data: 2021-05-28Imię i nazwisko osoby
/każdej z osóbNazwa podmiotu
/każdego z podmiotówImię i nazwisko
osoby/osób
reprezentującej
podmiot wnoszący
petycjęAdres miejsca
zamieszkania /siedziby
podmiotu/każdego z
podmiotówAdres do
korespondencji
podmiotu/każdego z
podmiotów

E-mail

Dane podmiotu trzeciego, w interesie którego składana jest petycja¹ (proszę wypełnić tylko w przypadku, gdy petycja składana jest w imieniu podmiotu trzeciego)Imię i nazwisko osoby
/każdej z osób
Nazwa podmiotu
/każdego z podmiotówAdres miejsca
zamieszkania /siedziby
podmiotu/każdego z
podmiotówAdres do
korespondencji
podmiotu/każdego z
podmiotów

E-mail

Dane adresata petycji

Nazwa adresata petycji

Adres siedziby adresata
petycji**Przedmiot petycji**

¹ Podmiot w interesie którego składana jest petycja wyraża zgodę na złożenie w jego interesie petycji w formie pisemnej albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Zgoda załączana jest do petycji.

1. Wnoszę o wprowadzenie w hurtowniach sprzedaży produktów do dalszego przetworzenia obowiązkowo dokumentowaną fakturą imienną, która pozwoliłaby mieć wgląd w to, ile produktów nieprzetworzonych kupuje dany człowiek. Mając taką wiedzę, organy państwowe mogłyby kontrolować tych rozwijających dalszą produkcję i skutecznie walczyć o należne wpływy do budżetu, a uczciwy producent miałby możliwość pracy w warunkach zdrowej konkurencji.
2. Klientowi finalnemu (np. kupującemu gotowe meble) gromadzenie faktur za zakupy musi się opłacać (np. można wprowadzić stosowny odpis od podatku w rozliczeniu rocznym).

To tylko niektóre rozwiązania – proste i skuteczne.

MINISTERSTWO FINANSÓW

Piszę do Pana Ministra Finansów w akcie desperacji – jako uczciwy przedsiębiorca doprowadzany stopniowo do ruiny przez nieuczciwą konkurencję działającą „na czarno”, ale też jako reprezentant wielu rzemieślników w sektorze usługowym niszczonej przez nielegalnych wytwórców. Pragnę zwrócić uwagę Pana i Rządu na ten palący problem i zaapelować o stanowcze działania, zwłaszcza na drodze nowelizacji istniejącego prawa, które uniemożliwią rozwój nieuczciwej konkurencji.

Uzasadnienie.

Reprezentuję studio mebli kuchennych i szaf. Pracuję w tym fachu ponad dwadzieścia lat. Prowadzę działalność gospodarczą, zatrudniam pracowników, uczciwie płacę podatki, ponoszę też wszelkie inne koszty związane z prowadzeniem firmy (m.in. opłaty za energię elektryczną dla odbiorców biznesowych, ZUS za siebie i za pracowników oraz inne). Są to duże kwoty.

Tymczasem dookoła szybko i znakomicie rozwija się branża ludzi robiących to samo – tyle że „na czarno”. Tworzą ją w znacznej części ludzie, którzy sami pracowali wiele lat w legalnych firmach wyspecjalizowanych, np. meblowych. Tam nauczyli się dobrze wytwarzać meble, a także zdobyli wszelkie potrzebne kontakty branżowe do prowadzenia swojego biznesu. Tacy ludzie, zwani **paragonowcami** (bo kupują produkty nieprzetworzone do dalszej obróbki tylko na paragon), zalewają obecnie rynek swoimi tanimi wyrobami. Oni nie zakładają nigdy działalności gospodarczej, nie odprowadzają podatku dochodowego, VAT, nie płacą podatków od wynajmu lokali, w których wykonują swoje usługi, nie opłacają składek ZUS, nie płacą za prąd według stawek dla klienta biznesowego, a jedynie dużo niższe niebiznesowe, nie ponoszą też innych kosztów, związanych z uczciwym prowadzeniem firmy. Jak łatwo się domyślić, to pozwala im wytwarzać, a potem sprzedawać produkty po cenach znacznie niższych niż u legalnych rzemieślników.

Wielkim ułatwieniem dla nieuczciwych kombinatorów jest możliwość kupowania na rynku każdego materiału używanego potem do dalszego przetworzenia na paragon. To zapewnia całej tej wielkiej grupie całkowitą anonimowość i bezkarność. Panuje przy tym swoista zмова milczenia, która polega na tym, że zleceniodawca ma tańszy wyrób bez żadnych dokumentów, a zleceniobiorca łatwiejsze pozyskanie klienta i nieopodatkowanego zysku.

Dzięki tym wszystkim ułatwieniom nieuczciwi, nielegalni producenci mogą też łatwo pozyskiwać pracowników (także „na czarno”) i płacić im więcej, niż by mogli zarobić w legalnej firmie.

Taka sytuacja bardzo deprawuje relacje międzyludzkie na płaszczyźnie: uczciwy pracodawca – zatrudniony pracownik. Narasta brak szacunku pracowników do pracodawców ze względu na łatwość porzucenia pracy w legalnej firmie i przeniesienia się do pracy „na czarno” ze znacznie większym zarobkiem. Coraz trudniej jest pozyskać nowych pracowników. Stali się oni aroganccy, bardzo roszczeniowi i wymagający. Jeżeli pracodawca nie spełni ich wygórowanych żądań, a nieraz zachcianek, grożą, że odejdą do konkurencji i często tak robią. Sam zatrudniałem niedawno pracownika, któremu opłacałem ZUS, a który nie wysiłał się w mojej firmie, oszczędzając siły i większość czasu dla konkurencji na czarno. I wcale się z tym nie ukrywał.

Opisane zjawisko przypomina coraz większą patologię, a co najgorsze – rozwija się w zastraszającym tempie! Tak się dzieje w branży meblarskiej, jeszcze gorzej jest w budownictwie tzw. prywatnym, gdzie mam znajomych. Ale wiem, że problem nieuczciwej, nielegalnej konkurencji niszczy jak rak zdrowe tkanki uczciwych przedsiębiorców w całym sektorze usługowym. W ciągu ponad dwudziestu lat mojej kariery zawodowej nigdy nie było tak źle jak teraz. **Nieuczciwa konkurencja, która nie prowadzi żadnej dokumentacji, nie rozlicza się z fiskusem i ciągle pozostaje bezkarna, prowadzi do tego, że uczciwa praca przestaje być opłacalna.** Klienci, np. nabywcy mebli, wolą kupować dużo taniej u konkurencji, a faktury nie są im do niczego potrzebne. Odpływ klientów oraz wygórowane koszty utrzymywania firmy i pracowników powodują, że obecnie trudno nawet zarobić na życie, na rodzinę, nie mówiąc już o dodatkowych zyskach.

Jeżeli to się nie zmieni, wkrótce uczciwi producenci będą mieli dwie możliwości:

- albo oszukiwać w płaceniu podatków
 - albo porzucić produkcję i poszukać pracy w innej branży.
- Cokolwiek wybiorą, na pewno uszczupli to dochody Państwa.

Bezczynność Rządu prowadzi obecnie do frustracji i ustawicznych dylematów moralnych uczciwych obywateli: oto nie mogą oni zrozumieć, dlaczego na każdym kroku triumfują kombinatory i hochsztaplerzy. Dlaczego w dzisiejszej Polsce coraz bardziej opłaca się być przestępcą niż uczciwym człowiekiem?! Dlaczego Państwo, dlaczego Rząd nie chroni uczciwych obywateli przed takimi oszustwami? Nie mając środków na utrzymanie, wielu uczciwych rzemieślników stanie się wkrótce – wbrew własnej woli i sumieniu – kolejnymi kombinatorami, by przeżyć z rodzinami kolejny miesiąc. To spowoduje następną patologię.

Żywię nadzieję, że Rząd Polski na czele z Panem Premierem pochyli się wreszcie nad zjawiskiem nieuczciwej konkurencji, zauważy w końcu, że przybiera ono w Polsce rozmiary pandemii – i podejmie skuteczne działania. Jakiegokolwiek działania są lepsze niż bezczynność, którą Państwo przejawiacie do tej pory.

Podpis/Podnisi

Załączniki:

- 1) Zgoda podmiotu trzeciego na złożenie w jego interesie petycji (w przypadku składania petycji w interesie osoby trzeciej)
- 2) Zgoda na ujawnienie na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycje lub urzędu go obsługującego danych osobowych podmiotu wnoszącego petycję lub podmiotu w którego interesie składana jest petycja (w przypadku gdy składający petycje wyraża zgodę).